

Nieczytelna lub przesadnie wymyślna wizytówka

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: niedziela, 22, maj 2011 00:00

Odsłony: 2890

Wizytówki wielobarwne i przeładowane treścią są nie tylko świadectwem pretensjonalności i złego smaku, ale przede wszystkim są niefunkcjonalne. A przecież zależy nam, żeby dać się poznać z jak najlepszej strony. Pierwsza podstawowa zasada dotycząca organizacji informacji na wizytówkach jest prosta: „Im mniej, tym lepiej”.

Wizytówka musi być przejrzysta i czytelna - czyli unikajmy natłoku zbędnych informacji. Imię, nazwisko, firma, pełniona funkcja, dane kontaktowe – to w zupełności wystarczy. Nie używajmy na wizytówkach więcej niż dwóch rodzajów czcionek!

A jaki jest optymalny rozmiar dla naszej wizytówki? Międzynarodowy format karty kredytowej jest najbardziej bezpieczny – zmieści się w każdym wizytowniku.

Wizytówka to bardzo dobre narzędzie w rękach osób, które pracują na froncie nawiązywania biznesowych kontaktów. Te kontakty mogą się przełożyć na intratne kontrakty. Mogą, ale nie muszą.

Pamiętajmy, że mamy tylko jedną szansę, żeby zrobić dobre pierwsze wrażenie. Czy na pewno znamy wszystkie „wizytówkowe” błędy, które wpływają negatywnie na to, jak inni nas postrzegają.

Źródło: onet.pl; Autor: Michał Leopolt-Kuropatwiński